

**Polska jest i pozostanie członkiem Unii Europejskiej.
Konieczny jest natomiast jak najszybszy *exit* Jarosława Kaczyńskiego
i jego funkcjonariuszy z polskiego życia politycznego**

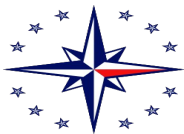
1. Wicemarszałek Sejmu RP, jeden z czołowych funkcjonariuszy PiS, Ryszard Terlecki podczas Forum Ekonomicznego w Karpaczu zasugerował możliwość wyjścia Polski z Unii Europejskiej. Nie powiedział nic nowego, jego wypowiedź współgra z bredzeniem posła Suskiego o „okupowaniu” Polski przez Unię i ministra Ziobry o „agresji” Unii na Polskę czy stanowiskiem premiera Morawieckiego we wniosku do upolitycznionego Trybunału Konstytucyjnego, atakującego podstawy działania UE. PiS od lat zozydza Unię, podważa jej fundamenty jako wspólnoty prawa i wartości, lekceważąco ocenia znaczenie funduszy unijnych dla rozwoju Polski i udział Polski w unijnym rynku wewnętrznym, deprecjonuje najważniejszy projekt integracyjny – jednolitą walutę (euro) a także znaczenie członkostwa w Unii dla politycznego bezpieczeństwa państwa. **Szczerą wypowiedź Terleckiego unaocznia, że za cenę utrzymania się u władzy i budowy „własnego” państwa partyjnego (autorytarnego) PiS gotowy jest poświęcić podstawowe interesy Polski i jej obywateli.**

2. Wizja członkostwa niepodległej Polski w strukturach integracyjnych była podstawą reorientacji ustroju wewnętrznego i polityki zagranicznej od 1989 r. Stała się programem, który poprzez stowarzyszenie z ówczesnymi Wspólnotami Europejskimi, negocjacje akcesyjne oraz uzyskanie 1 maja 2004 r. członkostwa w Unii Europejskiej zapewnił Polsce:

- bezprecedensowy rozwój gospodarczy,
- bezpieczeństwo polityczne (łącznie z członkostwem w NATO),
- awans cywilizacyjny (współpraca naukowa, edukacyjna, możliwość swobodnego przemieszczania się, gwarancje przestrzegania praw fundamentalnych obywateli).

3. W ciągu swoich rządów od 2015 r. **PiS doprowadził do bezprecedensowego upadku znaczenia i prestiżu Polski w środowisku międzynarodowym**, gruntownie zdemolował pozycje i wpływy Polski w Unii Europejskiej, zniszczył demokratyczne mechanizmy rządzenia i trójpodział władzy, doprowadził do katastrofального skłócenia wewnętrznego, do sytuacji, w której **Polsce bliżej do autorytarnej satrapii, niż państwa demokratycznego**. Unia nie mogła pozostawać obojętna na podważanie fundamentów jej działania, zwłaszcza w odniesieniu do naruszeń zasady praworządności (*rule of law*). Narastał konflikt z instytucjami unijnymi. Odpowiedzią ze strony funkcjonariuszy PiS były i są kłamstwa, buta, insynuacje i całkowity brak gotowości do kompromisów oraz traktowanie okresu negocjacji jako dogodnej okazji dla prowadzenia polityki faktów dokonanych.

4. Nadchodzi moment prawdy. Ostatnie decyzje Komisji Europejskiej, które mogą skutkować nałożeniem poważnych kar finansowych na Polskę i zamrożeniem olbrzymich funduszy, **są reakcją na działania i politykę PiS**. Jeśli sytuacja się nie zmieni, kryzys będzie się pogłębiał a Polska popadać będzie w coraz większą marginalizację, kosztem Polek i Polaków. W ostatnich latach mówiono o pisowskiej „ukrytej strategii” Polexitu. **Obecnie strategia jest jawna: PiS nie chce Polski w Unii Europejskiej, ponieważ Unia jest przeszkodą w budowaniu partyjnego państwa autorytarnego**. Barierą dla zapowiadanego przez



Konferencja Ambasadorów RP

funkcjonariuszy PiS „drastycznego rozwiązania” jest to, że o ile samo podjęcie decyzji w sprawie wystąpienia z UE byłoby dla PiS proste (wniosek Rady Ministrów, zgoda wyrażona w formie ustawy zwykłej i decyzja Prezydenta), to procedura przewidziana w art. 50 TUE przewiduje, że taka decyzja staje się skuteczna po dwóch latach od jej notyfikacji Unii (Radzie Europejskiej). W tym czasie protesty społeczne zmiotłyby zapewne PiS z krajobrazu politycznego Polski. Nie można jednak wykluczyć, że funkcjonariuszom PiS przyjdzie do głowy pomysł tzw. wystąpienia jednostronnego, bez żadnej procedury (taką propozycję jednostronnego działania – jako podstawę wstrzymania płatności polskich składek do UE - rekomendował ostatnio Mariusz Muszyński, główny autor unicestwienia Trybunału Konstytucyjnego i „sędzia-dubler”). Są to pomysły, których konsekwencją byłby upadek gospodarzy i polityczny państwa.

* * *

Każdy kto nawołuje do wystąpienia Polski z Unii Europejskiej lub popiera takie dążenia zdradza podstawowe interesy Państwa, zagraża suwerenności i niepodległości Polski.

Polska jest i będzie członkiem Unii Europejskiej, organizacji państw demokratycznych, gwarantującej bezpieczeństwo polityczne i rozwój gospodarczy, prawa przedsiębiorców, rolników oraz podstawowe prawa człowieka, w tym zakaz dyskryminacji ze względu na obywatelstwo, płeć, rasę lub pochodzenie etniczne, religię lub światopogląd, niepełnosprawność, orientację seksualną lub wiek.

Konieczny jest natomiast jak najszybszy *exit* Jarosława Kaczyńskiego i jego funkcjonariuszy z polskiego życia politycznego.

Podpis:

Konferencja Ambasadorów RP

Konferencja Ambasadorów RP to grupa byłych przedstawicieli RP, której celem jest analiza polityki zagranicznej, wskazywanie pojawiających się zagrożeń dla Polski i sporządzanie rekomendacji. Chcemy dotrzeć do szerokiej opinii publicznej. Łączy nas wspólna praca i doświadczenie w kształtowaniu pozycji Polski jako nowoczesnego państwa Europy, znaczącego członka Wspólnoty Transatlantyckiej. Jesteśmy przekonani, że polityka zagraniczna powinna reprezentować interesy Polski, a nie partii rządzącej.